



DZIENNIK PŁOCKI



ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

№268

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

PŁOCK, PONIEDZIAŁEK 19 LISTOPADA 1928 ROKU.

Konto czekowe P. K. O. 61990.

ROK VII

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ.; Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

Niedźwiedzie jeszcze nie śpią.

LWÓW, 19.11 (tel. wł.). Donoszą, że z powodu przeciągającego się ciepła niedźwiedzie w Karpatach jeszcze nie ułożyły się do snu. Kilka sztuk niedźwiedzi przesłało na łąki, gdzie pasą się stada bydła. Niedźwiedzie robią straszne spustoszenia wśród bydła.

Okoliczni mieszkańcy ubili jedną niedźwiedź, której waga wynosi 280 kilo. Obecnie na łąkach palą się ogromne ognie w obawie przed napastnikami.

Tragiczna śmierć 6 lotników.

SAN ANTONJO, 19.11 (tel. wł.). Wielki transportowy samolot uległ katastrofie.

Znajdujących się w nim 6 lotników wojskowych poniosło śmierć na miejscu.

Przedłużenie umowy Banku Polskiego w Federal Reserve Bank.

WASZYNGTON, 19.11 (tel. wł.). Rada Nadzorcza Federal Reserve Banku postanowiła przedłużyć umowę, zawartą z Bankiem Polskim na przeciąg 1 roku, z terminem zawar-

cia od 13 października r. b. Umowa ta przewiduje przyjmowanie przez Federal Reserve Bank prima—wexli Banku Polskiego do wysokości 5.250.000 dolarów.

Wiec protestacyjny przeciw wichrom ukraińców.

POZNAN, 19.11 (tel. wł.). W dniu wczorajszym odbył się tu w sali Uniwersytetu olbrzymi wiec w sprawie wypadków w Małopolsce Wschodniej. Na wiec przybyło około 3000 osób; przemawiało szereg mówców, między innymi, prof. Stefan Dąbrowski, który scharakteryzował rolę Berlina w akcji antypolskiej działalności ukraińskich. Po oddaniu hołdu

poległym obrońcom Lwowa, uchwalono przez skłamałe rezolucję, domagającą się od rządu porzucenia pobliżliwości wobec agitatorów ukraińskich, i wyrażającą uznanie młodzieży lwowskiej za odruch przeciw prowokacjom ukraińskim.

Rezolucja kończy się zapewnieniem, że Poznań zawsze gotów jest pośpieszyć Lwowowi z pomocą przeciw wystąpieniom ukraińskim.

Następca P. Boncoura.

WIEN, 19.11 (tel. wł.). Tutejszy poseł francuski Clausel ma objąć stanowisko w Lidze narodów po Paule Boncourze.

Posel Clausel zaskarbił sobie w Wiedniu podczas swego dosyć krótkiego pobytu ogólny szacunek.

Z parlamentu niemieckiego.

BERLIN, 19.11 (tel. wł.). Wielka dyskusja parlamentarna na temat polityki zagranicznej Rzeszy rozpoczęła się w poniedziałek.

Dyskusja potrwa zapewne przez wtorek, a od środy aż do przyszłego poniedziałku obrady parlamentu będą przerwane.

Nowa konwencja międzynarod. o przewozie towarów.

WARSZAWA, 19.11 (tel. wł.). Z dniem 15 listopada r. b. wezła w życie nowa konwencja międzynarodowa o przewozie towarów dla kolei wszystkich państw europejskich. Zawiera ona ulepszenia i bardziej przystosowane do życia prawo przewozowe, które jest podstawą dla

wszystkich krajów przy opracowywaniu wewnętrznej taryfy krajowej. Unifikacja będzie miała znaczenie dla Polski o ile chodzi o transporty tranzytowe, gdyż Polska, ze względu na swe położenie, najbardziej się do tego nadaje. Konwencji nie podpisały Rosja i Litwa.

Zbiorowa ucieczka więźniów.

GRUDZIĄDZ, 19.11 (tel. wł.). Donoszą do piśmie stolecznych z Grudziądza, że z tamtejszego więzienia karnego, mieszczącego się w śródmieściu, uciekło wczoraj 16 niebezpiecznych bandytów, z których kilku skazanych było na bezterminowe więzienie, a kilku na 6 lat ciężkiego więzienia.

Więźniowie uciekli przez wąski tunel, wykopany w studni na pewnej wysokości nad poziomem wody.

Opuszczali się do studni kolejno i wykopując tunel, rękami ziemię wyrzucali do studni. Całą tą czynność wykonywali bardzo sprawnie i spokojnie, korzystając z nieuwagi dozorców. Uciekinierzy podzielili się na dwie grupy, a zorganizowany natychmiast pościg, umożliwił ujęcie trzech z nich.

Pozatem stwierdzono, że grupa uciekająca wzdłuż toru kolejowego zdołała już dokonać kilku napadów.

Przed sesją Rady Ligi Narodów.

WIEN, 19.11 (tel. wł.). Donoszą z Genewy: Wiadomość londyńska, że angielski minister spraw zagranicznych, Chamberlain, weźmie udział w sesji grudniowej Ligi Narodów, wywołała w kołach tutejszych żywe komentarze.

Przybyć ma do Genewy minister Stressemann, wobec tego spodziewają się bardzo ważnych narad, dotyczących zarówno kwestji rozbrojenia, jak kwestji reparacji.

Spodziewają się w Genewie przybycia również wszystkich ministrów spraw zagranicznych, z wyjątkiem rumuńskiego Titulescu.

Nowi kardynałowie.

WIEN, 19.11 (tel. wł.). Donoszą z Rzymu; Dzisiejsza „Tribuna” wymienia nazwiska kandydatów na kardynałów, których ma Papię mianować na konsystorz grudniowym. Według „Tribuny”, kardynałami

będą mianowani: sekretarz kongregacji monsignor Serafini, nuncjusz papieski w Berlinie, monsignor Pacelli i arcybiskup w Palermo monsignor Levitano.

Poszukiwanie skarbów pod Modlinem.

MODLIN, 19.11 (tel. wł.). Według doniesień otrzymanych przez władze wojskowe, w pewnym miejscu w okolicy Modlina, ustępująca z twierdzy armia rosyjska w r. 1916 zakopła w ziemi kilka skrzyń, zawierających ok. 6 pudów złota oraz medale i krzyże św. Jerzego. Po otrzymaniu raportu

Min. Spraw Wojskowych polecił przekopać w określonym miejscu teren i 40 saperów z por. Szosurukiem na czele ma wykonać ten rozkaz. Ze względu na śmierć, całą akcję odłożono do dzisiejszego rana. Przewiduje się 10 proc. wartości demniemanego skarbu dla poszukujących saperów.

Straszny huragan nad Anglią i kanałem La Manche.

LONDYN, 19.11 (tel. wł.). Wczorajsza burza nad Londynem i nad kanałem była jedną z najstraszniejszych, które nawiedziły Anglię w ostatnich czasach. Wichura osiągnęła chwilami szybkość 100 mil ang. na godzinę. Wyrządziła ona olbrzymie szkody. Około 50 osób zostało rannych cegłami lub łamionymi się drzewami. 6 osób zostało zabitych.

W pobliżu wybrzeża kornwalijskiego parowiec angielski „Mariwood” stracił ster a sternik rzucony przez wicher do morza zatonął. 280 linii telefonicznych zostało uszkodzonych. W Swansen burza zniszczyła cały szereg dachów i wszystkie kominy olbrzymich fabryk.

HAGA, 19.11 (tel. wł.). Wskutek szalejącej od wczoraj burzy została przerwana komunikacja na kolei elektrycznej Amsterdam—Rotterdam. Goszczący w Hadze wielki cyrk Strassburgera zawalił się, a dzikie zwierzęta musiały w klatkach przenieść do pobliskich koszar wojskowych, gdzie je zamknięto.

BERLIN, 19.11 (tel. wł.). Wichura z gęstym deszczem, trwająca od dzisiejszej nocy, szaleje nadal z chwilowymi przerwami.

HAMBURG, 19.11 (tel. wł.). Huragan idący od strony morza z burzą, która szalała od wczoraj wieczorem, spustoszył port tutejszy oraz wyrządził znaczne szkody w całym mieście. W porcie hamburskim 7 okrętów uległo katastrofie. Na szeszoście nikt z załogi nie zginął. Z całego szeregu domów położonych w pobliżu portu hamburskiego, zostały zerwane dachy.

BERN, 19.11 (tel. wł.). Silna burza, która szalała onegdaj nad Anglią i wybrzeżami kontynentu, dotarła również do Szwajcarii, nie wyrządzając jednak znaczniejszych szkód.

HAMBURG, 19.11 (tel. wł.). Huragan idący od strony morza z burzą, która szalała od wczoraj wieczorem, spustoszył port tutejszy oraz wyrządził znaczne szkody w całym mieście. W porcie hamburskim 7 okrętów uległo katastrofie. Na szeszoście nikt z załogi nie zginął. Z całego szeregu domów położonych w pobliżu portu hamburskiego, zostały zerwane dachy.

BERLIN, d. 19.11 (tel. wł.). Nad Niemcami północnymi i Saksonią przeszedł w nocy z piątku na sobotę orkan, który wyrządził poważne szkody. Linie telegraficzne są porzywane. W Hamburgu morze szalało osiędł miasła, położoną nad wodą. W Saksonji, w Dreźnie, orkan porzywał dachy i poobalał kominy na szeregu domów.

10-lecie Niepodległości Łotwy.

RYGA, d. 19.11 (tel. wł.). W niedzielę obchodzono uroczystość 10 rocznicę niepodległości Łotwy. Punktem kulminacyjnym uroczystości była akademja w sali teatru Narodowego, w której to sali była proklamowana niepodległość Łotwy.

Po uroczystym nabożeństwie odbyła się wspaniała rewja wojskowa. Na akademji przemawiał ks. Janusz Radziwiłł, który reprezentował Rząd polski.

Po uroczystym nabożeństwie odbyła się wspaniała rewja wojskowa. Na akademji przemawiał ks. Janusz Radziwiłł, który reprezentował Rząd polski.

RYGA, 19.11 (tel. wł.). Z okazji święta 10-lecia niepodległości państwa, rząd łotewski nadał szereg orderów głowom państw wybitnym mężom stanu zaprzyjrzżonych mocarstw. Order Trzech Gwiazd z lau-ouchem otrzymali: Prezydent Fran-

cji Doumergue, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Mościcki, Prezydent Czechosłowacji Masaryk, Prezydent Finlandji Rielander, estońska głowa państwa Toennison i wreszcie Smetona. Order Trzech Gwiazd I-iej klasy otrzymało 10-ciu wybitnych polityków państw zaprzyjżżonych, m. in. polski minister spraw zagranicznych Zaleski. Order Trzech Gwiazd II-iej klasy otrzymał m. in. dyrektor departamentu konsularnego w polskiem Min. Spr. Zagr. dr. Babiński, order III-iej klasy profesor Rącoswski, order IV kl. konsul polski w Rydze, Kopatto. Ogółem zostało odznaczonych 1,200 osób. Pozatem Mussolini otrzymał najwyższy stopień orderu Laosplesisa.

31 milionów na popieranie niemczyzny.

BERLIN, 19.11 (Tel. wł.). Partja niemiecko-narodowa wystąpiła w Sejmie pruskim z wnioskiem, domagającym się od rządu wstawienia do budżetu na rok 1929 sumy 10 i pół milionów marek, jako subwencji dla oderwanych wskutek traktatu wersalskiego wschodnich prowincyj nadgranicznych. Rząd pruski powinien zdaniem frakcji niemiecko-narodowej zatać od rządu Rzeszy, ażeby ten również wstawił do swego budżetu pozycję na ten cel w wysokości 21 milionów marek. Podział

tych subwencji powinien być dokonany na podstawie szczegółowego planu; przedewszystkiem należy finansować poważne przedsięwzięcia w dziedzinie komunikacyjnej, kulturalnej i społecznej.

Czy należysz do

L. O. P. P.

Budujmy bursę.

Hasło rzucone przez Komitet Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości, by zbudować bursę dla niezamożnej młodzieży szkolnej, jest dla dzisiejszych czasów najodpowiedniejszą formą trwałego uczczenia tej wielkiej chwili.

Zrealizowanie tego planu wymaga jednak wysiłku trwałego i ofiarnego, my zaś znani jesteśmy ze słomianego ognia. Stawia się projekt, który uzyskuje ogólne uznanie. Po tem zapał gaśnie i projekt pozostaje na papierze. W danym wypadku do tego bezwarunkowo dopuścić nie można. Jest to bowiem sprawa honoru mieszkańców naszego miasta i powiatu. Zrealizowanie jej będzie świadczyć o wartości naszych uczuć, które wypowiadamy. Słowa bowiem nie poparte czynami są pustą deklamacją.

Niewątpliwie czasy są ciężkie. Ale pamiętajmy, że skromna ofiara, którą mamy złożyć w postaci jednodniowego zarobku, spowodowana jest wyjątkową rocznicą: obchodem pierwszego dziesięciolecia naszej wolności. Jest to rocznica jedyna, a radosna. Cel zaś zamierzony ma służyć długim pokoleniom naszej młodzieży. Obejmie on młodzież bez różnicy wyznania z miasta i wsi. Słusznym więc jest aby wszyscy przyczynili się pomocą dla skutecznego tego.

Dotyczy to wezwanie przedewszystkiem ludności wiejskiej i tej z miast, która zwykle minimalny bierze udział przy składaniu ofiar na cele społeczne. Nie ludzimy się. Przecież znana jest rzeczą, że dobrowolne ofiary na cele społeczne składa przedewszystkiem inteligencja i pewna, niewielka część naszego mieszczaństwa. Reszta kusowa się od tego, pozostając poza nawiasem ofiarności społecznej.

W omawianej sprawie podział ten musi ustać. Do budowy bursy muszą przyczynić się wszyscy. Po wsiach będą czuwać nad tem soltysi, w naszym mieście i miasteczkach powiatu właściciele domów. Jeżeli usiłowania ich będą stałe i skuteczne, wynik musi być pewny. Trudno bowiem wyobrazić sobie kogoś, kto by w takiej chwili chciał znaleźć się poza społeczeństwem, a jeśli taki będzie, to wszyscy powinni się o nim dowiedzieć.

Jednakże cała odpowiedzialność za należyte zrealizowanie tego, leży w chwili obecnej nie na masie, lecz na kierownikach przedsięwzięcia.

Jeżeli ci, którzy są powołani do czuwania nad tem, aby zbiórka szła, nie wypełnią swego trudnego zadania, cały plan niewątpliwie upadnie. Ten moment należy podkreślić z na-

ciśkiem, gdyż bardzo często się zdarza, że niektóre komitety czy zarządy organizacji rzucają hasła i plany, nie troszcząc się o ich wykonanie, a zapytani co się dzieje zalamują ręce: Paniel tyle pracujemy, lecz cóż można zrobić z bierną masą?

W danym wypadku dalecy jesteśmy od przypuszczenia by się to powtórzyło i przekonani, że kierownicy imprezy wypełnią swe zadanie, chociaż... minął już cały tydzień i o niczem się nie słyszy!

Bardzo ładnie to wygląda, że soltysi po wsiach, a właściciele domów w miastach mają się zająć zbiórką. Lecz jeżeli wśród tych osób będą jednostki, które niezbyt się tem przejmą i zbagatelizują? Czy zostanie to zauważone w czas i czy wybrano instytucję lub komitet, któryby czuwał by opieszalym przypomnieć ich obowiązki? Czy prace tego Komitetu kontrolnego, czy naczelnego są takie by opieszalności zauważyły?

Podnosimy te szczegóły z obowiązku społecznego i dziennikarskiego, tem bardziej że o szczegółach technicznej strony organizacji, nie wiele nam wiadomo, choć jesteśmy pewni, że akcja organizowana przez tak poważnych obywateli z pewnością będzie i wzorowo przeprowadzona.

Ko.

Przmilczane liczby.

„Le Dictionnaire de Theologie Catholique” w jednym z ostatnich swoich zeszytów podaje ciekawe szczegóły o męczennikach Kościoła katolickiego. Zajmuje się on tylko męczennikami ostatniego stulecia, przyczem pomija Ormjan katolickich, którzy w latach 1895—1896 i podczas wojny światowej padali tysiącami z rąk tureckich — wchodziły tam w grę między innymi także i względy polityczne — i zestawia liczby właściwych męczenników, którzy wiarę swą przypieczętowali krwią.

I tak więc na Korei w r. 1827 umarło za wiarę około 1.000, a w latach 1866—1870 około 8.000 katolików. W Sjamie, Annamie i Tonkinie, w latach 1855—1862 i 1883—1885 przeszło 40.000 chrześcijan poniosło śmierć z rąk katów, ponieważ nie ohoieli deptać kruszy nogami. W Chinach w roku 1900 fanatyczny bokserzy samordowali około 8.000 osób. O prześladowaniach w Rosji i w Polsce pod zaborem rosyjskim niema jeszcze zupełnie dokładnych danych. Wiadomo tylko, że prześladowania te trwały prawie bez przerwy za czasów Mikołaja I, Aleksandra II, Aleksandra III i Mikołaja II. Sam Mikołaj I kazał stracić 406 księży katolickich.

mitr Lewicki służył z tej mównicy oświadczenie, w którym, powołując się na Uniwersał Kijowski z 22 stycznia 1918 r. i na t. sw. Ustawę Rady Narodowej we Lwowie z 18 października 1918 r. oświadczył: 1) dajemy do zjednoczonego niepodległego państwa ukraińskiego, 2) nie uznajemy żadnych aktów międzynarodowych, mocą których ziemie ukraińskie, a w szczególności Małopolska Wschodnia, zostały przyłączone do Państwa Polskiego.

Następnie w ogólnej rozprawie budżetowej p. poseł Dymitr Lewicki 30 maja 1928 r. powiedział: koła rządowe uważają widocznie nasze oświadczenie z 29 marca za niewinną frazeologię, w którą stroić się możemy np. co 5 lat, ale to jest błąd. I powtórzył: domagamy się zjednoczonego, niepodległego państwa ukraińskiego. A także dodał niemal dosłownie: Państwo realne nie może liczyć się z granicami, ustalonymi w Rydze. Jeżeli do tych dwu oświadczeń doda Wysoka Izba wszystkie niemal przemówienia, jakie ze strony klubu ukraińskiego tutaj słydzeliśmy czy to przemówienie p. posła Kohuta z 6 czerwca r. b., który powiedział, że nie są obrazę, ale za saszasyt mogą sobie posłowie polscy poczytywać porównanie stanu rzeszy w Polsce

Żeńskie Stowarzyszenie Młodzieży.

Na terenie Płockiej diecezji widzimy obok Stowarzyszenia męskiego istniejące i rozwijające się stowarzyszenie żeńskie Polskiej Młodzieży. Stosunek tych dwóch stowarzyszeń do siebie jest bratni, sióstrzany. Jedna i ta sama przywiedza im ideologia, te same przed ocy swe stawiają zadania, te same mają cele do osiągnięcia, temi samymi posługują się środkami. Związek zarówno żeński jak męski podlega temu samemu zarządowi Zjednoczenia Płockiego.

Jak się przedstawia działalność Związku żeńskiego za rok 1927 podałem w № 256 i 257 tego pisma. Obecne dane oparte są na wydanym Sprawozdaniu Związku młodzieży polskiej żeńskiej za rok 1927.

Protektorem Związku tego jest Biskup Płocki J. E. ks. Antoni Julian Nowowiejski.

Do Zarządu zalicza się ks. prałat Strojnowski, Sekretarz Jeneralny.

Za zadanie swoje poczytuje Związek wychowywać druchny na dziełce Polki i dobre katolicki. Wszelkie usiłowania jego do tego zmierzają, aby w wychowankach swoich rozszerzył zakres poznania umiejętnego, pogłębił wiadomości z dziedziny religii, historii, przyrodosznawstwa, pouczył ich praktycznych zajęć i przyswoił im wiadomości z działy gospodarstwu; ukształtował ich umysł pod względem obywatelskim, społecznym i towarzyskim, a nadewszystko zapewnić im walory religijno-moralne.

Do tych celów zmierza cała praca stowarzyszeniowa: zakładanie stowarzyszeń, tworzenie Kół, wykłady, pogadanki, praca w zespolach, szandy, sloty, wycieczki, roboty ręczne, zakładanie bibliotek, czytelnia, propaganda prasowa, środki wychowania fizycznego, teatry, wieczornice, wreszcie spowiedzie, wspólne Komunje św., udział w uroczystościach kościelnych i narodowych.

Stowarzyszeń liczy Związek 84, z ilością członkiń 2,321. Kursów robót ręcznych wykonano 33. Wykładów i odczytów wygłoszono 739. Zebrań Zarządów było 940. Zebrań ogólnych 1070. Wspólnych Komunij św. 149, Święto druchen obchodzili 31 stowarzyszenia. Zasnaczyły należy, że w odróżnieniu od druchów druchny swoje święto obchodzą w maju.

Kiedy jest mowa o sprawozdaniu nie od rzeczy będzie przytoczyć stan

Sumując tylko te, wymienione wyżej dane, otrzymamy wielką liczbę 57.000 męczenników. A niema tu bohaterów wiary z czasów najnowszych w Rosji i Meksyku. Choć historia usiłuje przemilczać te liczby, my, katolicy, winniśmy wiedzieć o nich i pamiętać je!

Kasy Związku Młodzieży Polskiej Żeńskiej za r. 1927.

Dochód wynosił:

Saldo z 31.XII.26 r.	zł 300.—
Składka od czł. Stow.	zł 1,105.16
Kolekta	zł 1,007.41
Ofiary	zł 680.—
Sprzedaz: wydawnictwa odznaki, materj. na mundurki	zł 3,820.—
Deficyt	zł 1,780.38
	<u>zł 8,662.96</u>

Rozchód:

Administracja: a) pensje	zł 800.—
b) obsługa, opał, światło	zł 387.—
Wyjazdy na wizytacje, prelegenci	zł 544.91
Dział oświat.: wyd. 1,500	
b) urz. kursów 500	
c) prenum. pism 234 57	zł 2,234 57
Druki	zł 654.58
Materjaly piśmienne	zł 1,200.—
Portorja	zł 800.—
Maszyna do pisania	zł 1,246.63
Powielacz wspólny ze Zw Męskim	zł 795.29
	<u>zł 8,662.96</u>

Zestawienie:

Rozchód	zł 8,662.96
Dochód	zł 6,882.57
Niedobór	zł 1,780.38

Związek propaguje i gorąco zaleca oszczędność w zakresie tak życia prywatnego jak i publicznego. Z czego wyprowadza się wniosek, dotyczący źródeł jego wpływów i okazuje się, jak dalece muszą być one niewystarczające, że pomimo jego ekonomji sprawozdanie w pozycji niedoboru notuje sumę: 1,780.38.

Godnym jest uwagi hasło druchen posługujących się niem przy powitanie: Sprawie służ. Na co zwykle słyszy się w odpowiedzi: Służę obog. Jak gdyby ono mówiło: Względem Ojczyzny nie dość słów, trzeba czynu. Nie spełni swego zadania względem niej, kto się ogranicza na oświadczeniu, że ją miłuje, kto obowiązek względem niej traktuje jak swój przywilej, ani nawet ten, kto dług swój spłaca w formie ofiary dobrowolnej, lecz ta osoba zaspakaja swoje sumienie obywatelskie, która powinności swe względem milej Ojczyzny poczytuje za rzecz wiążącą i wierną służbę. Takie jest znaczenie naczelnego hasła druchen. Ks. P. Dmochowski.

DZIS
każdy kulturalny dom
prenumeruje i czyta
KSIĄŻKI
BIBLIOTEKI-DOMU-POLSKIEGO
KWARTALNIK 9 TOMÓW ZA 21.6-50 GR.
WARSZAWA-CHMIELEŃSKA 6 · P.K.O. = 6770

Tło polityczne zajęć we Lwowie

Mowa posła St. Strońskiego (Kl. Nar.) na posiedzeniu Sejmu dnia 13 listopada 1928 r.

Wysoki Sejmie!

Zajęcia z 1-go listopada r. b. we Lwowie są w ogólnych zarysach znane, a to co jest sporne będzie wyświecone w komisji. W komisji również będziemy usadniali szczegółowo żądania naszego wniosku nagłego, obejmującego między innymi i to żądanie, ażeby bojowe organizacje ukraińskie nie były dozwolone. W tej chwili zaś rzeczą najważniejszą i naszym zadaniem jest usadzić, dla czego tę sprawę uważamy za nagłą i wielkiej wagi.

Zajęcia we Lwowie mają swoje tło polityczne i to, powiem, czarne tło polityczne. Tem tłem politycznym są stałe dążenia całego przywództwa ukraińskiego w naszym Państwie. I nad tą rzeczą w tej chwili powinniśmy się bardzo dokładnie zastanowić.

Nie możemy się uśalać w tej Wysokiej Izbie, ażeby pp. posłowie ukraińscy tili przed nami swe dążenia.

Na wstępie obrad 'obecnego Sejmu, dnia 29 marca 1928 r. poseł Dy-

z uoiskiem polskości, jaki istniał w Prusiech, jeżeli skończymy na dzisiejszem przemówieniu p. posła Baczyńskiego, to mamy obraz ze strony pp. posłów ukraińskich ich dążeń najsupelniej wyraźny.

I my to wiemy, a ludność polska we Lwowie dnia 1 listopada także to wiedziała, do czego zmierzają dążenia pp. posłów ukraińskich i polityków ukraińskich.

A jeżeli panowie posłowie ukraińscy przed chwila oklaskami nagrodzili mnie za to, że dobrze streściłem to, co panowie myśla, to znaczy, że my dobrze słuchaliśmy. Prosiłbym ażebyście panowie posłuchali jakie są nasze pod tym względem pojęcia, (Głosy na ławach ukraińskich: Wiemy), bo nasze pojęcia są inne niż panów.

Nasze pojęcia są takie, że dzisiejsza granica wschodnia Polski z 500 000 km. kw. dawniejszego naszego tylko wschodniego obszaru przywróciła nam zaledwie 125.000 km. kw., czyli jedną czwartą. Więc ta granica kilkowiekowe spory między nami a Rosją szalawia w sposób, który jest ze strony Polski najwyższem umiarkowaniem. A dalej, my nie zabraliśmy, tak jak na zachodzie ani jednej piędzi ziemi Niemcom, ale odebraliśmy siemię tylko Polską,

tak samo na wschodzie ani jednej piędzi ziemi nie zabraliśmy państwu ukraińskiemu, ani państwu białoruskiemu, ale po kilkunastu smaganiach część małą naszej własności odebraliśmy Rosji (Okłaski).

P. pos. Lewicki powiedział nam tutaj 30 maja, że naszym głównym błędem jest, że my uważamy sprawę ukraińską za wewnętrzną tylko sprawę naszego państwa. Ale my mamy inne doświadczenie pod tym względem. Jeżeli p. poseł Baczyński dziś naigrawał się z traktatów, to przypominam, że i panowie macie swój traktat z 9-go lutego 1918 r. w Brześciu pod dyktandem p. Kulmana i Czernina, ale kiedy pp. Hruszewski Holubowicz, Winniosenko i Petlura szalawili tę sprawę w Brześciu zanim wrócili do Kijowa, Kijów był już bolszewicki. Potem na bagnatach niemieckich wróciliście do Kijowa, ale nie na długo, bo Niemcy osadzili tam Skoropadskiego, ale wy się do niego nie przysnajacie. Potem był Denikin, Wrangel, którzy nie walożyli o niepodległą Ukrainę, ale nie było państwa ukraińskiego. A dzisiaj są tam Sowiety komunistyczne. I powiem, że to nie jest polityka, ale to jest nasze najgłębsze przekonanie, że gdybyśmy zrobili to, co chcecie, a mianowicie dali nam jed-

ECHA PŁOCKIE.

KALENDARZYK.

LISTOPAD
19
PONIEDZIAŁEK

Dziś: Elżbiety K. Wd.
Jutro: Feliksa.

Wschód słońca 7.01.
Zachód słońca 3.42.

Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

STAN WODY — WISŁA.

Płock, 17.11 + 47 pb. 3

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol”.

Biblioteka czynna.

W środy i soboty od godz. 20-ej do 21-ej.

Świętowania „sokole”.

Zastęp starszy—poniedziałki i środy 19—21.

Zastęp młodszy—piątki 19—21.

Sekcja strzelecka—wtorki 15—16.

Świętowania „sokole”.

We wtorki i czwartki od 20 do 22.

Radjo-koncerty.

Program na dziś.

- 11.55—15.20 Komunikaty i nadprogram.
- 15.45—16.00 Tygodniowy przegląd komunikacyjny.
- 16.00—16.25 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.25—16.55 Program dla dzieci.
- 17.10—17.35 Odczyt: Włóczęgi myśliwskiej — lato na Białorusi.
- 17.55—18.00 Odczyt p. t. Cel nauki języków obcych w szkole powszechnej.
- 18.00—19.00 Transmisja z Wilna. Muzyka taneczna.
- 19.00—19.20 Rozmaitości.
- 19.30—19.55 Wykład literatury francuskiej
- 19.55—20.05 Komunikaty.
- 20.05—20.30 Odczyt o twórczości i życiu Fr. Schuberta.
- 20.30 Koncert poświęcony twórczości Franciszka Schuberta, w stuletnią rocznicę jego zgonu.
- W przerwie kom. Teatrów Miejskich.
- 22.00—22.30 Komunikaty.
- 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej z Sali Malinowej Hotelu „Bristol”.

Program na jutro.

- 11.55—15.20 Komunikaty i nadprogram.
- 15.45—16.00 Nadprogram.
- 16.00—16.55 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.10—17.35 Odczyt z działu Sport i wychowanie fizyczne.
- 17.55—18.00 Odczyt z Poznania.
- 18.00 Koncert popołudniowy.
- 18.55—19.10 Rozmaitości.
- 19.20—19.30 Komunikat rolniczy.
- 19.30 Transmisja z Opery Poznańskiej
- Opera „Klejnoty Madony”.

Mieszak przeciwgruźliczy.

We wtorek odbyło się w sali posiedzeń Starostwa organizacyjne zebranie Komitetu Przeciwgruźliczego w sprawie zorganizowania miesiaca przeciwgruźliczego, który ma się odbyć w grudniu b. r.

Przewodniczył na zebraniu prezes T-wa Przeciwgruźliczego p. Malewski, który zaprojektował w imieniu T-wa listę kandydatów Komitetu Wykonawczego złożoną z 6 osób.

W liście tej pominięci zostali

przedstawiciele Magistratu i Kasy Chorych.

Ogólne zebranie nie zgodziło się na proponowaną liczbę kandydatów i rozszerzyło listę do 15 osób wciągnąjąc do Komitetu przedstawicieli możliwie wszystkich organizacji i grupowań społecznych.

Wobec tego wybrano do Komitetu: na przewodniczącą p. Starościnę oraz z ramienia Starostwa lekarza powiatowego p. dr. Mazowieckiego, Magistratu ławnika Przybylskiego i lekarza miejskiego dr. Frankowskiego, Sądownictwa Prezesa Sądu Dyakowskiego (lub wiceprezesa) Duchowieństwa ks. prałata Figielskiego, Wojskowości lekarza dr. Ossowskiego, Kasy Chorych p. Gierłowskiego, Kupiectwa p. Bolesława Detrycha, Rzemieślników p. St. Grubowskiego, Gminy Żydowskiej p. J. Rogozika, Szkół powszechnych inspektora Bandasa (lub zastępcę), Szkół średnich dyrektorkę M. Rościszewską, Żydowskie Stowarzyszenie Robotników p. Zilberberga i Chrz. Stow. Rob. p. Pektula.

Zebrani upoważnili prezesa T-wa p. Malewskiego do powiadomienia, powyżej podanych osób, o miejscu i godzinie zebrania Komitetu, który ma się zająć utworzeniem podkomitetów: imprezowego, propagandowego i t. p.

Przy sposobności zaznaczyć należy, że Komitet apelować będzie do ofiarności społeczeństwa, to też Towarzystwo Przeciwgruźlicze winno zawczasu ogłosić szczegółowe sprawozdanie tak ze swjej działalności, jak i ubiegłego budżetu.

Z Rynku Pracy.

Na terenie tutejszego Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy ogólna liczba bezrobotnych na dzień 1 października b. r. wyniosła 298 osoby, w dniu zaś 31 tegoż miesiąca 291 osób, z których w ewidencji Urzędu znajdują się 188 osoby.

W ciągu października pośredniono do pracy 109 osób, skierowano na wolne miejsca 123 osoby, zgłoszeń o wolnych miejscach wpłynęło do tutejszego Urzędu 143.

Za pośrednictwem Clearingu umieszczono 4 osoby do pracy na terenie działalności P. U. P. w Białymstoku, zaś na teren działalności tutejszego Urzędu przybył jeden pracownik z terenu działalności P. U. P. w Lublinie i jeden z P. U. P. P. w Warszawie.

Zaświadczeń ulgowych kolejowych miejscowy P. U. P. P. wydał 66 robotnikom, którzy wyjeżdżali w inne strony kraju, bądź to do pracy, bądź do miejsc zamieszkania po ukończeniu robót sezonowych.

Za pośrednictwem Urzędu wyemigrowało za granicę 14 osób, to jest do Francji 12 osób i do Belgii 2 osoby. Z powyżej podanych osób wydane zostały 6 osobom zaświadcze-

nia na ulgowe pasporyty, reszta osób otrzymała odnośne zaświadczenia w odpowiednich P. U. P. P.

Ze świadczeń ubezpieczeniowych funduszu bezrobotnych korzystało w 1 tygodniu miesiąca 55 osób, w 2 tygodniu 12, w trzecim 49 i w 4—38 głów rodzin.

Z Sądu.

W środę ubiegłą odbyła się w miejscowym Sądzie Okręgowym sesja sądowa, na której rozpatrzono 18 spraw, wynikających z przekroczeń rozpatrywanych dotychczas przez władze administracyjne. Jest to pierwsza sesja tego rodzaju, gdyż dotychczas przekroczenia powyższe rozpatrywane były przez administrację, która nakładała również i kary. Obecnie, na skutek rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, oddelegacji władz administracyjnych, w razie tyczenia sprawy ukaraniem prawo odwołania się do sądu Sąd przebrał i potwierdził decyzje władz administracyjnych, w pewnych wypadkach zmniejszając wymiar kary. Jako oskarżyciel występował referent wydziału karnego starostwa p. Suoharski.

Odważniki z przedawnioną cechą.

Trudno jest wielu mieszkańcom miasta Płocka zastosować się do rozporządzeń wydawanych przez odnośne władze.

Jednym z dowodów na to jest fakt, że w niektórych sklepach są jeszcze używane odważniki z przedawnioną cechą.

Dowiadujemy się o tem z polioj, która spisała protokoły, za używanie odważników z przedawnioną cechą, na Joannę Sierpieńską — Sienkiewicza 25 i Mariam Wajsmanta, ulica Królewiecka 6.

Tak nie można.

Właściciel sklepu spożywczego przy ulicy Belskiej 15, Moszek Szadawka, zapomniał zupełnie, że w sklepach spożywczych nie wolno jest trzymać naty.

Gdy polioja spisywała doniesienie skierował się bardzo, lecz to nie pomogło i będzie odpowiadał za nieprzestrzeżenie obowiązujących przepisów.

Nieporządki sanitarne w sklepach.

Pomimo częstych odwiedzin sklepów przez miejscową komisję sanitarną nie we wszystkich sklepach przestrzegane są przepisy sanitarne czego dowodem jest spisanie przez polioję protokołu na Lejbę Kowala, Szeroka 22 za nieporządki sanitarne w sklepach.

Zgony.

W dniu 15 listopada b. r. zmarł Stanisław Szatkowski, lat 43 — Warszawska, 27; Wacława Lewandowska lat 6 — Szpital Zakaźny.

W dniu 16 listopada b. r. zmarła Frymet Niedźwiedz, lat 55 — Bielecka, 9.

B. Prez. Rzplitej Wojciechowski o patriotyzmie.

Z powodu okolicznościowych artykułów wyróżnia się artykuł b. Prezydenta Rzplitej Stanisława Wojciechowskiego p. t. „Rosbudzenie patriotyzmu”, umieszczony w „Kurjerze Warszawskim”. Pisze on między innymi:

„Rozważając dzieje nasze w rocznicę odzyskania niepodległości, widzę potrzebę rozbudzenia patriotyzmu, uczuć jednoczących i uszlachetniających, ażeby Rzeczypospolita wyrosła wielką i piękną. Jakże naprawdę Rzeczypospolita, nie naprawiając samych siebie? Jak zespolic Polaków i podnieść powagę organów narodu, jeżeli egotyzm i egoizm rwał będą węzły obowiązków, a plugawe słowa i czyny znieprawiać duszę?”

Sprawa udrowienia Rzeczypospolitej — pisze dalej prof. Wojciechowski — jest przede wszystkim sprawą oczyszczenia Polaków z różnych przywar upadku, niewoli i wojny.

Wadą naszego młodego życia politycznego nie jest to, że są partje, ale to, że tak mało w nich patriotów, zdolnych porozumieć się w podstawowych zagadnieniach bytu Rzeczypospolitej. Nasbył wielu Polaków stroni od życia politycznego, jak za czasów niewoli, stąd drobniogowość partji, ich sprywatnie, sprawdzanie zagadnień państwowych do spraw osobistych, pytanie nie o to, w jakim kierunku iść mamy, ale o to, kto będzie prowadził.”

W zakończeniu b. Prez. Rzplitej wyraża nadzieję, że nowe pokolenie Polaków, wyrastające w słońcu odzyskanej niepodległości dokona tego, czego się zdoleli dokonać starzy.

Rozkład jazdy pociągów:

odchodzą	przychodzą
Z PŁOCKA	DO WARSZAWY
5.05	10.00
9.05	14.35
16.45	21.60
Z WARSZAWY	DO PŁOCKA
7.40	12.55
18.50	25.40
23.40 *)	8.30 *)

UWAGA: Jadąc pociągiem oznaczonym *) oczekuje się w Kutnie 4 godziny.

Odjazd statków:

Z przystani Zjednoczonej Żeglugi.
Do Warszawy o godz. 6—15—17 i 19.30
Do Włocławka o godz. 5—9 i 91
Do Torunia o godz. 9 i 19
Do Gdańska o godz. 19.
Z przystani Górniczej i Rogozi.
Do Warszawy o godz. 5.30—14.30 17 i 19
Do Włocławka o godz. 4.45

nego dnia te ziemie ukraińskie, czy białoruskie, to na drugi dzień byłyby już w rękach bolszewickich, ale nie narodu ukraińskiego (Oklaski).

Małopolska Wschodnia, to jest kraj, o którym panowie dobrze wiedzą, tak jak i my, a może lepiej od swego kronikarsa w wieku X, że ten kraj od zarania dziejów miał ludność mieszaną, obok ludności polskiej ludność ruską, że kiedy przyszedł w 10-tym wieku książe ruski, to zabrał, jak mówi ten kronikars ruski — ziemie Luchów: to panowie wiecie, wiecie lepiej niż my, bo to wasz kronikars pisał.

A następnie, ażeby z zarania dziejów przejść do dzisiejszych czasów, to walka o Lwów z 1 listopada 1918 roku, to walka o Małopolskę Wschodnią, to przecież była walka, o której my wiemy, że myśmy ją zaczęli z 64 razem już samopalmami, rewolwerami, pistoletami i rzadkimi karabinami, a że oddziały ukraińskie zostały uzbrojone przez Austrię i przez Niemcy, które dla swojej polityki (wzawa na ławach ukraińskich) chciały z was zrobić basztę na południu, podobnie jak zrobiły na północy z Litwy.

Dalej trzeba pamiętać, że daś w tej Małopolsce Wschodniej, w tych 3-oh województwach na 7 milionów ludności jednak niema nawet 50 proc.

ludności ruskiej (wesołość na ławach ukraińskich), ja mówię dokładnie, bo jeżeli w stanisławowskim województwie jest 69 proc. ludności ukraińskiej, to w woj. tarnopolskim jest 49 proc. a więc mniej niż połowa, a w woj. lwowskim, największym, jest tylko 35 proc., tak że razem na tym obszarze ludność ruska nawet nie ma większości, więc stwarzanie państwa osobnego w tej Małopolsce Wschodniej jest wprost niemożliwością.

I dlatego my mówimy, że ta sprawa to jest nasza sprawa naszego prawa wewnętrznego. I my jesteśmy pod względem naszego prawa wewnętrznego spokojni. To prawda, w naszej Konstytucji są art. 109 i 110, które wyliczają wszystkie uprawnienia mniejszości, narodowych, a zatem i mniejszości ukraińskiej, do których my jesteśmy zobowiązani, nawet ze stanowiska międzynarodowego, bośmy traktat podpisali. Ale przed art. 109 i 110 naszej Konstytucji znalazł się art. 89, którego Panowie nie czytali a który mówi: Pierwszym obowiązkiem obywatela jest wierność dla Rzeczypospolitej Polskiej (Oklaski). Jeżeli panowie powołują się na Konstytucję Polską, to nie wolno z niej opuszczać niczego, trzeba się powoływać na wszystko. Jeżeli występujcie panowie z wyrażeniem daten-

do oderwania części obszaru Państwa od tego Państwa, to Panowie nie jesteście wiernymi obywatelami tej Rzeczypospolitej i nie macie prawa powoływać się na art. 109 i 110 Konstytucji.

Panowie często mówicie o zagranicy i straszycie nas sądem zagranicznym. My jesteśmy wobec sądu zagranicy w porządku. Liga Narodów w swoim statucie w art. 10 zamieściła nienaruszalność obszaru.

Dlatego nietylko Liga Narodów, ale dalej idące ciała międzynarodowe na tym gruncie stają. Przypomnę, że 4-go lipca tego roku w Hadze Kongres Przyjaciół Ligi Narodów daleko dalej idący w wolnomyślności, w uchwale swej zamieścił: wykonywanie lojalne przez mniejszości obowiązków wobec Państwa. Gdy p. dr. Lewicki na Kongresie mniejszości narodowych w Genewie powtórzył to samo, co mówił tu w tej Izbie, przewodniczący tego kongresu samych mniejszości, p. Wilfan, dwa razy się zastrzegł przeciw temu, że stanowisko antypaństwowe p. Lewickiego nie może być stanowiskiem kongresu nawet mniejszości narodowych.

I dlatego zarówno ze względów dziejowych, jak ze względu na nasze prawo wewnętrzne, jak również

ze względu na nasze zobowiązania zagraniczne, my jesteśmy w porządku. My pragniemy, aby w tym kraju ludność ukraińska korzystała z tych uprawnień, które ma w naszej Konstytucji. Ale pierwszą rzeczą i najważniejszą jest to, aby ta ludność nie dążyła, jak również i jej politycy do znieszenia Państwa Polskiego.

Dlatego, Wysoki Sejmie, jeżeli chciałbym krótko streścić, to powiedziałbym: po pierwsze wiemy od panów samych czego chcecie, a po drugie na to czego chcecie, a mianowicie na oderwanie ziem wschodnich od Polski, odpowiadamy raz na zawsze i stanowczo: nie (Oklaski).

I dlatego, jeżeli władze nasze we Lwowie występowały przeciw sąsiadom wywoływanym przez część ludności ukraińskiej, to te władze w naszym pojęciu spełniły swój obowiązek ochrony całości państwa.

A jeżeli ludność polska i młodzież polska we Lwowie, widząc, że ta cała robota we Lwowie zmierza do oderwania Lwowa, jak to było 10 lat temu tak i teraz oparta się temu, ta młodzież i ludność ma za sobą w tem pojęciu całe społeczeństwo polskie (Oklaski).

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni i Rafinerji „Borowiczki”

W niniejszym zawiadaniu pp. Akcjonariuszów, że w dniu 17-go grudnia 1928 roku o godzinie 5 ej pp. w lokalu Związku Zawodowego Cukrowni b. Królestwa Polskiego w Warszawie Moniuszki 11, odbędzie się deroczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy z następującym porządkiem:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok operacyjny 1927/28 oraz rozpatrzenie protokołu Komisji Rewizyjnej,
- 3) Zatwierdzenie bilansu Spółki na dzień 30 VI 1928 r. udzielenie Zarządowi upoważnienia z czynności i podział zysków,
- 4) Zatwierdzenie budżetu i planu działania na rok operacyjny 1928-29 r. z udzieleniem Zarządowi prawa kredytowania się i przekroczenia budżetu o 20% oraz przenoszenia z jednej pozycji na drugą,
- 5) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących,
- 6) Wybór Komisji Rewizyjnej,
- 7) Przedstawienie bilansu za rok operacyjny 1927/28 z przeszacowaniem majątku Spółki zgodnie z dekretem p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 czerwca 1928 r., powzięcie uchwały podziału nadwyżki z przerachowania i wydanie nowych akcji,
- 8) Zatwierdzenie zmienionego, zgodnie z rozporządzeniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22-go marca 1928 r. Statutu Spółki,
- 9) Wolne wnioski akcjonariuszów.



OSTRZEŻENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego wyboru, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTEM” Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE podróbne naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.

20 zł. nagrody

Zginęła brązowa skórzana portmonetka z piętą zmi. kluczykiem i dwoma medalkami. — Łaskawy znalazca proszony jest odnieść do p. Jędrzejewskiej sklep ulica Grodzka.

Poszukuje posady gospodyni lub pielęgniarki do chorych w instytucjach społecznych, lub domach prywatnych. Świadectwa dobre i referencje pewne. Łaskawe oferty do Księgarni Mazowieckiej dla Barbary. 897 1

Stenograf Polski miesięcznik ilustrowany organ Instytutu Stenograficznego — Warszawa Krucza 26, wyczerpany również listownie stenografii najdoskonalej — wychodzi półrocznie dwa złote. Prospekty bezpłatnie.

Zgubiono książeczkę Pow. Kasy Chorych w Płocku № 57795 na imię Fajki Uszera zamieszkałego — ul. Synagogańska № 5. 901

Zgubiono książeczkę woj. skową wydaną przez PKU. Płock na imię Józefa Majewskiego rocznik 1895 mieszk. w Zbęczkowie gm. Łark. 892 2.

Władysław Smoleński

Magazyn ubiorów męskich i konfekcji

Płock, ul. Grodzka 11. Telef. 266.

na sezon jesienny zimowy zaopatrzonej został w wyborowe materiały krajowe i zagraniczne na

Palta, garnitury, ubrania sportowe i futra.

Wykonanie staranne i punktualne.

CENY UMIARKOWANE.

Z dniem 16 ym listopada r. b.

autobus „ŁOBZOWIANKA”

PŁOCK — BODZANÓW — PŁOCK

kursuje według zmienionego rozkładu:

Wyjazd Z BODZANÓWA 7 min. 30 rano.

Wyjazd Z PŁOCKA 4 min. 30 po poł.

PROWINCJA! Wyjazd do Warszawy zbyt drogi!

Złatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urządach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich in. Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach, Windykacje weksli i należności. Wywiady.

Biuro „Pomoc Prawo-Handiowa”

Warszawa Nowy Świat № 28.

— — Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź. — —

Korespondenci w całej Polsce poszukiwani.

CHCESZ BYĆ OGOLONYM

SZYBKO, SPRAWNIE A DOKŁADNIE

wstąpi do zakładu fryzjerskiego

J. KABINOWSKIEGO

Płock, ul. Tumska.

Personel rutynowany i powiększony. Strzyżenie —

Masaze — Ondulacja. — Czesanie Pań — podług

ostatnich modeli paryskich.

Ceny umiarkowane. Abonamenty.

Na nadchodzący sezon jesienny

POLECA

odsiewy zbóż ozimych, uszlachetnione na maszynach czyszczących systemu „SCHULE — HAMBURG”

przyjmuje również do czyszczenia w Plichowie i Płocku przy minimalnej opłacie każdą ilość zboża.

STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE Sp. Akc.

Gniezno



ZAKŁAD

krawiecki

M. GUTKIND

Płock Grodzka 14, Tel. 221.

Zaopatrzonej na sezon jesiennie zimowy w wielki wybór pierwszorzędnych materiałów krajowych i zagranicznych.



Wykonuje jaknajbardziej obstaruokę z materiałów tak własnych jak i powierzonych podług najświeższych żurnali.



Garnitury wieczorowe, sportowe, wizytowe, palta, futra.

KRÓJ PIERWSZORZĘDNY

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

„Podróż Przedślubna”

(Hipek i Lopek wśród ludożerców).

Początek seansów o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

NO
WO
SC
I

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

„Książęca Kochanka”

(Aktów 10 i nadprogram)

Początek seansów o godzinie 5.30 i 7.30 i 9.30 wieczorem

Nie palisz

nic dobrego, jeśliś nie palisz **Papierosów „NIL”**

Do nabycia tylko w hurtowni tytoniowej

Szczepana Praszkiwicz

Płock,

Kościuszki 9,

Telefon 183

WŁOSÓW

wypadanie łupież, łysienie, usuwa „Esencja” Chinowa - Chmielewa i „Mydło Chinowa - Chmielewa”, (z Kogutkiem). Sprzedają apteki składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Preta Nr. 16